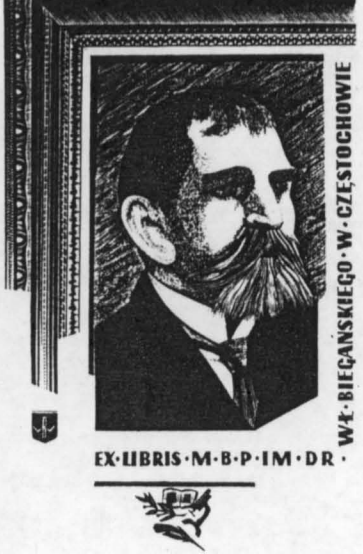

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 306 Czwartek dnia 7-go Listopada 1912 r. ROK | VII

GONIEC-CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. **6,** półrocznie rb. **3,** kwartalnie rb. **1** k. **50,** miesięcznie kop. **50,** wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. **40,** na 2 i 3 kol. po k. **25,** na 4 kol. po k. **15.** Drobne ogłoszenia po k. **3,** za wyraz Najtańsze ogłoszenie kop. **20.** Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A. Witeszczaka. Cena pojedynczego numeru kop. **3.**

UWAGA: Ogłoszenia przyjęte po godzinie **6**-ej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

TEATR „ODEON" W. Krzemińskiego
II ALEJA № 43 Telefon 4-77. Najstarszy w Królestwie
Program od środy 6 do piątku 8 Listopada 1912 roku (włącznie)

Grzech i odkupienie albo Straszna kara

Wstrząsający dramat z życia w 3-ch częściach: Część I-a: Stary mąż i młoda żona II-ga: W domu obłąkanych. III-a: Śmiertelna walka na dachu wagonu.
Siedm córek (Komed. amer.) **Dziennik Pathe № 186a** nat.
Na scenie od 9 wiecz. nowości! Tylko jeszcze kilka występów
Ukraińskiej Truppy „MINIATUR" z Kijowa.
dziś: „NIECZYSTA SIŁA" Krotochwila w 1 akcie ze śpiewami i tańcami
W fotoplastykonie BAŁKANY
Uwaga: We wtorki od 4 do 7, specjalne przedstawienia dla młodzieży.

2268 Główny skład
PATHÉFONÓW
Towarzystwa Akcyjnego z kapitałem 15,000,000 frs.
PATHÉ FRÉRES w Paryżu.
E. Pucek i R. Hill
Częstochowa, Aleja II Nr. 23 piętro I-sze.
Poleca w wielkim wyborze **PATHEFONY** od najskromniejszych do najwykwintniejszych salonowych bez tub, **PŁYTY** ostatnich repertuarów, **MEMBRANY** dla przeróbki **GRAMOFONÓW** oraz wszystkie części i przybory.
Na raty
Płyty Pathe grają bez igieł.
Ceny fabryczne.
Za gotówkę.

Zarząd majątkiem „OSTROWY", JEGO CESARSKIEJ WYSOKOSCI WIELKIEGO KSIĘCIA MICHAŁA ALEKSANDROWICZA
uwzględniając potrzeby mieszkańców m. Częstochowy, przystępując do budowy halli targowych na gruncie należącym do majątku, na ulicy Teatralnej, niniejszym zapraszam wszystkie osoby, które zawczasu zapisały się do zajęcia miejsc i mieszkań w domach dochodowych, żeby postarały się o zawarcie umowy w przeciągu tygodnia. Osoby które nie zrobią tego w powyżej oznaczonym terminie tracą prawo na zawarcie takowych podług wstępnej umowy.
Z zawarciem umowy uprasza się zwracać do Zarządzającego Robotami Inżyniera D. Matulewicza, III-a Aleja № 49. Zarząd majątku **„OSTROWY".**

LEKARZ DENTYSTA
Br. MUSZYŃSKI
w Częstochowie.
III Aleja № 67
dom W-go Błasikiewicza
Przyjęcia od 9-1 i od 3-7. Do 9 rano niezamożnych bezpłatnie. 0991

PRACOWNIA
sukien, okryć damskich, mundurków i dziecinnych.
Michaliny Brzeskiej
w Częstochowie
3 Aleja 46 róg Szkolnej.
Wykonywa roboty szybko i podług najświeższej mody. Ceny nader przystępne wykończenie solidne. 2193

Ważne dla pp. myśliwych
Pełna wyprzedaż broni
SKŁAD
W. ZAREMBA
CZĘSTOCHOWA

KALENDARZYK
Dziś Nikandra Karyny
Jutro Gotfryda Maura
Wschód słońca 7—9 **Długość** „ „ 9—9
Zachód „ „ 4—18 **Ubyło** d. „ „ 7—36
Wiadomości Historyczne
1773 Zniesienie zakonu Jezuitów w Polsce
1612 Załoga polska opuszcza Moskwę

Lecznica zębów i jamy ustnej.
Lekarza D-ty **Michała GREJNIECA**
I Aleja № 10, I-sze piętro, Tel. № 108. Przyjęcie chorych codziennie od 9-ej r. do 8-ej w. Wyjmowanie zębów bez bólu. Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia. Uwaga: Ceny stałe, niskie, dostępne i dla najmniej zamożnych.

Dr. Paweł BRONIATOWSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p.
Panie od 2—3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wśródżylne Salvarsanu (HATA 606 i 914.)

Zakład Kotlarski
A. BRAKSATORA
Został przeniesiony na ulicę Aleksandrowską Nr. 26 w Częstochowie. 0982

I Kładź się spać wcześnie ale też wcześnie wstawaj — Nie przykrywaj się zbyt ciepło
II Wczasie niepogody i w zimie odświeżaj często powietrze w mieszkaniu otwierając równocześnie drzwi i okna przyczem unikaj przeciągów Szczególniej gdyś zgrzany lub — zmęczony

Regina Mamlokówna
lekarka-dentystka.
Teatralna 13 m. 3.
Przyjmuje od g. 9-1 rano i od 3-7 w.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty na kwartał czwarty

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
PIOTROWSKI, JANUSZEWSKI Inż-owie i S-ka Częstochowa, Teatralna 13. Telefon Nr. 1.
WYKONYWA: Instalacje: wodociągów, kanalizacyi, ogrzewania centralnego, oświetlenia elektrycznego. — Porady techniczne. — Sprzedaż artykułów technicznych.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom własny Egz. od r. 1887. Telef. 260 **KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI** WYKONYWA RZEŹBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze.

II-ga ALEJA № 38. — TELEFON № 4-97.

TEATR „URANJA"

pod zarządem A. KRZEMIŃSKIEGO

PROGRAM od środy 6 do piątku 8 Listopada (włącznie.)

W SZALE ZEMSTY

Wybitny dramat z życia w 3-ch częściach Część I-a **Wesele** Część II **Przysięga siostry** Część III-cia **Zgubiony**

Miłość sobie — a pieniądze sobie (Wspaniała komedja)

„Diverra geneta" albo Kasza drapieżna (Naukowy w kolorach)

NA SCENIE

tylko od 9-tej wieczorem

Występy **farsy polskiej** pod reżyserją **W. Rynkowskiego,** artysty teatru lubelskiego

Dziś Dziś Dziś

KUZYNEK

Komedyjka w I-ym akcie Bałuckiedo

Zmiana programu w środy i soboty.

POLSKA.

Pod powyższym tytułem niedzielne „Russkoje Słowo" zamieszcza następujący artykuł p. Bajana, który zwizowaliśmy we wczorajszym numerze naszego „Gońca Częstochowskiego".

Jest naród, który nie wojuje, ale którego losy rozstrzygają się teraz razem z losami wojujących —Polacy. Od ich najbliższych zamiarów, kroków i nastrojów zależy, jak się zdaje, przyszłość Słowiańszczyzny. Nigdy jeszcze, od czasu rozbioru Polski, historja nie zwracała tak do Polaków swej zagadkowej surowej twarzy. Nigdy tak kategorycznie nie żądano od narodu, aby rzucił swe kości i zdecydował: dokąd, z kim i za co? Wypadki bałkańskie, zwycięstwa Słowian i ogarniająca świat łuna idei słowiańskiej stawia Polaków w bezpośredniej łączności z zadaniem, które wczoraj jeszcze wydawało się odsuniętem gdzieś bardzo daleko. Z taką samą szybkością, z jaką armje trzech krajów słowiańskich nacierają na swojego odwiecznego wroga. Polacy muszą rozstrzygnąć odwieczne kwestje: do czego mają dążyć, z kim i za co?

Kwestja polska może być rozstrzygnięta trojako:

1) Samodzielność państwa polskiego.

2) Zjednoczenie z Austrją (i Niemcami);

3) Zjednoczenie z Rosją.

Rozumie się samo przez się, że wszyscy Polacy marzą o swej samodzielności państwowej. Byłoby dziwnem, gdyby było inaczej. Wyrugować z umysłów polskich marzenie o „ojczyźnie od morza do morza"—nie sposób. Patrjotyzm polski pod tym względem jest równie chorobliwy, jak uczucie macierzyństwa u kobiety, która straciła dziecko. Polacy kochają Polskę do szaleństwa—tak się kocha jedyne dziecko, które pozostało przy życiu z całej rodziny. W tem wytężonem chorobliwie uczuciu odgrywa wielką rolę i poczucie swej winy. Polskę zgubili sami Polacy — mówią to sobie ludzie i nad Niemnem i nad Wisłą. Wyrzuty sumienia dręczą naród polski. Jedynym lekiem na nie są marzenia narodowe. Polacy oddają się marzeniom o swej niezależności, jak morfinista przez zastrzyknięcie morfiny uśmierza straszny ból. Te marzenia budzą w Polakach energję, jednoczą ich i uszlachetniają.

Cały genjusz polski,—a jest on chyba bezsporny,—trzyma się na tem marzeniu. Nauka, sztuki piękne, handel, przemysł — wszystko tchnie marzeniem o polskiej niezależności, wszystko pracuje dla tej niezależności, wszystko, choć bez słów, ją opiewa. Niezależność polska—to przyszły Mesjasz dla Polaków. Wierzą w niego tak samo, jak w Boskiego Mesjasza. Egzaltowana religijność polska zespoliła się cała z egzaltowaną iluzją polityczną,—stąd siła, żywotność jednego i drugiego.

Niema w Europie narodu pod względem politycznym więcej zapalnego, sfanatyzowanego; a do czego zdolne są takie narody, dowodem tego jest obecny dramat bałkański. Polska idea polityczna, oprócz kościoła, ma jeszcze potężnego sprzymierzeńca w kobiecie polskiej. W Rosji kobiety stronią od polityki, polityka je nudzi: w Polsce kobiety wszystkie politykują. Powiedziałbym nawet, że kobieta polska trzyma w swej ręce ideę niezależności, przekazuje ją z jednego pokolenia w drugie, nie pozwalając zabrudzić jej waśniami walki socjalnej i ekonomicznej.

Wreszcie idea ta żywi się świetną przeszłością polską. Zapomnieć o niej Polacy nie są w stanie. Bo i jak o niej zapomnieć, kiedy widzi się wszystko, co otaczało blaskiem tę przeszłość: dobrobyt materjalny, genjusz narodowy, rysy plemienne! Pod opieką orła rosyjskiego Polacy materjalnie i duchowo wzmocnili się, — materjalnie, z powodu ogromnego rynku rosyjskiego, otwartego dla ich przemysłu (jakby tytułem kompensaty za ucisk polityczny), a duchowo —dla tego, że naród uciskany wszędzie duchowo potężnieje. Polacy mają teraz masę ludzi zamożnych, masę uczonych, wszelkiego rodzaju specjalistów, artystów. Kultura polska bije jak puls człowieka zakochanego. Spojrzyjcie na ziemianina polskiego, na fabrykanta, czytajcie pisarza polskiego, przysłuchajcie się rozmowie polskiej, — wszędzie i we wszystkiem ujrzycie i usłyszycie ten spazm, dławiący gardło, ten krzyk zamarły na ustach.

W to podniecenie wbiliśmy ostrze Chełmszczyzny. A teraz zalewa je lawa idei słowiańskiej. Zaprawdę, trzeba być „nacjonalistą" rosyjskim, aby tego nie czuć i nie rozumieć. (Tak samo Turcy nie czuli i nie rozumieli Słowian). W Polsce, jak w dziewczęciu pragnącem być kochanem, tkwią żywe, twórcze soki; pierś tego kraju faluje burzliwie, a usta pragną gorącego pocałunku. Mogę się mylić, ale ja myślę, że prędzej czy później Polska zdobędzie niezależność. Rękojmią tego są legendowe sukcesy Słowian bałkańskich. Także nie wierzono w nie, nie chciano ich widzieć. Nie mam wcale na myśli nowego powstania—mam na myśli historję. Koło jej wyraźnie obróciło się w stronę Słowian, — załatwiajcie jaknajprędzej swoje spory. Bo może być zapóźno! I spory te są załatwiane: Spór rosyjsko-polski wśród nich jest może najważniejszy,—od jego rozstrzygnięcia zależy może: ma istnieć czy niema istnieć Słowiańszczyzna?

Wierzę w niezależność polską dlatego, że wierzę w ostateczny tryumf pansławizmu. Ale to jeszcze nie prędko. Upłyną może jeszcze wieki. Teraz przed Polakami staje inne zagadnienie: z kim pójść—z Rosjanami, czy z Niemcami, za dwugłowym, czy jednogłowym orłem? Otóż tę zagadkę trzeba teraz rozwiązać.

Polityka nacjonalistów zrobiła wszystko, aby rozstrzygnąć tę kwestję na korzyść Niemców. Odłączenie Chełmszczyzny odziało Polskę (zarówno naszą, jak i zakordonową) w grubą żałobę. Zamknięto teatry, odwołano bale, zaprzestano nosić kolorowych materyj. Polki przywdziały krepę, z pod której ponuro świeciły ich głębokie oczy. Mężczyźni gniewnie zacisnęli usta, i pod oczami ich ukazała się złowieszcza bruzda. Kiedy Eulogjusz śmiał się, Polska płakała. A gdzieś powzięto plany zemsty.

Znamy je. Wiemy, czemu przypisać wyzywającą politykę Austrji. Czyż takby z nami mówił Berchtold, gdyby nie to, że Austrja liczy na Polskę? Czyż tak obojętnie potraktowałby dramat bałkański Wilhelm, gdyby nie był pewny Polski poznańskiej? Pod tym względem być może Eulogjusz, Bobrinskij i Guczkow rozwiązywali historję wszechświatową: odrywali Polaków od Słowiańszczyzny.

Lecz... Naród polski ma jeszcze zdrowy rozum. Polacy wiedzą doskonale, że Rosja składa się nie z Eulogjuszów i Guczkowów. Co dzisiaj zepsuto, jutro może być naprawione. Jedna Duma, wybrana swobodnie, zmiecie wszystek pył, wszystkie resztki kuchni nacjonalistycznej. I ona będzie, ona blizka, ta Duma zdrowego rozsądku.

Austrja dała już Polakom wszystko, co mogła dać: ukoronowanie cesarza austrjackiego koroną polską nie wiele doda do praw Polski austrjackiej. Austrja dla Polaków — to przeczytana księga, wychylona czara, zapomniana miłość. Rosja—zagadka, groźna i wabiąca. Dotychczas zagadka ta kłóła i szczypała. Ale chwilowe przebłyski przyjaźni polsko-rosyjskiej zalewały horyzont wielkim blaskiem. Polska nie skosztowała jeszcze głębokiej miłości rosyjskiej, zna tylko złe rządy rosyjskie. Polska nie czytała „Eugenjusza Onegina", „Wojny i pokoju". Polska nie chciała patrzeć na Stanisławskiego. Polska zna tylko Rosję urzędową, jak my znamy tylko Polskę zadąsaną. Ale bije ostatnia stanowcza godzina. Polska musi zdecydować: kto jej bliższy, kto ją pewniej poprowadzi do niezależności? Lecz decyzja ta powinna być powzięta po za sferą sprawy chełmskiej, po za sferą przeszłości. Powinna się opierać tylko na przyszłości. Polacy muszą zdecydować: czy w ich interesie leży upadek Rosji? Czy dadzą im Niemcy kiedykolwiek niezależność? I prędzej, jaknajprędzej!...

Dr. P. Szaniawski

POWRÓCIŁ

Teatralna № 13 tel. 432.

Z teatru wojny.

Bałkany dla ludów bałkańskich.

Kilonja 6. Wymiana zdań między gabinetami mocarstw w sprawie propozycji tureckiej, dotyczącej zawieszenia broni, trwa w dalszym ciągu. Pomimo to nie należy myśleć, aby mocarstwa chciały się posunąć **do stawiania tamy** dalszej akcji wojennej. Królestwa bałkańskie mogłyby zostać uwiadomione za pośrednictwem mocarstw o życzeniu Turcji, coby jednak nie oznaczało, że mocarstwa łączą się z tem życzeniem.

Równocześnie korespondent z Londynu do tejże „Koeln. Ztg." informuje: W angielskich miarodajnych kołach politycznych panuje przekonanie, że Turcja powinna z własnej inicjatywy rozpocząć bezpośrednie układy ze zwycięskiemi królestwami bałkańskiemi. Dopiero po rozpoczęciu bezpośrednich układów mogłyby mocarstwa ofiarować swe pośrednictwo, trzymając się zasadniczej maksymy: **Półwysep Bałkański dla ludów bałkańskich.**

Londyn 6. „Times" pisze: „Nadeszła chwila uznania wyników toczącej się walki—Bałkany dla ludów bałkańskich. Taki jest jednomyślny pogląd na sprawę tę narodu angielskiego.

Fatalne położenie Turcji.

Konstantynopol 6 Armja turecka koncentruje się na pozycjach czataldżyńskich, mocno obwarowanych. Główna kwatera znajdowała się na stacji kolejowej Chademkioj o 3 godz. koleją od stolicy.

O położeniu prawego skrzydła turków, jak również o stanie rzeczy w Adrjanopolu, niema wiadomości.

Przestrzeń między Chademkioj a San Stefano zalega obóz wojenny.

Nastrój w kołach rządowych przygnębiony, jakkolwiek nie stracono nadziei, że Czataldża pozwoli zadać klęskę przeciwnikom. Jak wiadomo, pozycja ta jest nie do zdobycia. Na pobrzeżach międzymorza znajdują się grzaskie błota, a potrójna linja fortów wieńczy czuby wzgórz. Czataldżę fortyfikowano według wskazówek i planów Goltza baszy (więc na pewno źle! p. r.) Jestto ostatnia pozycja warowna zagradzająca drogę do stolicy.

Armja skarży się na brak żywności i środków opatrunkowych.

W niedzielę zarządzono w stolicy rekwizycję chleba w piekarniach.

Miasto pozostaje bez chleba, dowozu mąki niema.

Ranionych przywieziono przeszło 6 tysięcy. Przygotowywane są pomieszczenia dla 50,000 ranionych i w tym celu zajmowane są domy prywatne.

W związku z nowemi niepowodzeniami wzmogły się obawy o pogrom stolicy przez cofającą się armję, jak również o rzeź chrześcjan i cudzoziemców. Policja codziennie aresztuje organizatorów kółek pogromowych. Ludność z niecierpliwością oczekuje statków cudzoziemskich.

Działacz albański Izmael-Kemal wyjechał na zjazd albański wyznaczony w Bukareszcie i wiezie deklarację, w której Porta przyrzeka nadać albańczykom zupełną autonomję, z włączeniem do Albanji wilajetów monastyrskiego i kossowskiego

Nowy ambasador w Wiedniu Hilmi-basza wiezie propozycję specjalnego sojuszu Turcji z Austro-Węgrami, przyczem Turcja przyrzeka odstąpić Sandżak i specjalne koncesje handlowo-przemysłowe.

Ton prasy spadł Gazety spokojnie zastanawiają się nad możliwością interwencji, wyrażając nadzieję, że Europa nie zapomni o światowych zasługach Turcji, jako niezłomnego stróża Dardanelów.

Król Żydowski.

Wiedeń 6. **Z powodu nieoczekiwanych klęsk tureckich na Bałkanach, sjoniści tutejsi rozwijają ożywioną działalność, aby podczas nieuniknionych rokowań wielkich mocarstw w sprawie terytorjalnego podziału Turcji—wysunąć na porządek dzienny obrad kwestję wydzielenia z pod zwierzchnictwa tureckiego Palestyny, drogą odpowiedniego odszkodowania pieniężnego. Projekt ten znajduje gorących zwolenników wśród przywódców sjonistycznych, którzy nawet omawiają kandydaturę znanego berlińskiego bankiera i potentata finansowego Mendelsohna na „Króla judzkiego".**

Poważna sytuacja

Wiedeń 6. Według doniesień dzienników, gabinet wiedeński na zapytanie Poincarego w sprawie pośrednictwa mocarstw, odpowiedział bezwzględną odmową. „Neue Freie Presse" dodaje, że Berlin i Rzym również odpowiedziały odmownie. W kołach opinji sytuacja obecna uważana jest za poważną. „Neue Freie Presse" zaznacza, że najważniejszą kwestją przy rozstrzyganiu zagadnienia Bliskiego Wschodu, jest stawiane przez Serbję żądanie portu na wodach bałkańskich.

Wojna z Bułgarją.

Berlin 6. Donoszą tu z Mustafa-Paszy, że król Ferdynand zwiedził miejscowy obóz wojska bułgarskiego. Do Mustafa Paszy przybyły znaczne posiłki serbskie. Po nabożeństwie król przemawiał do żołnierzy co wywołało entuzjazm. Następnie rozmawiał król z korespondentami dzienników zagranicznych, oświadczając, że wojna była konieczna i że lepsza jest wojna niż fałszywy pokój.

Sofja 6. Bułgarzy d. 1 b. m. wzięli Newrokop oraz Harabok, czem ostatecznie przerwali komunikację armji macedońskiej z adrjanopolską.

Pod Czataldża.

Konstantynopol 6. W Czataldża znajduje się nie więcej niż 2 bataljony turków, reszta armji odcięta jest przez bułgarów.

Rekonesanse bułgarskie są o 5 wiorst od Czataldża.

Pociąg Nazima-baszy ledwie zdążył uciec z Chadamkioj.

Armja jest zupełnie zdemoralizowana. Chleba niema. Żołnierze żują ziarna pszenicy.

8 najwyższych odznaczeń w r 1911.

75%-owa oszczędność prądu.

Absolutnie nieczuła na wstrząsnienia do 4000 godzin jasnego świecenia.

Orygjnalna Wolframówka z niełamiącym się drutem świetlnym jest najlepsza.

1) Generalne przedstawicielstwo i skład: Leon Endelman Władysław Welt. Warszawa Przejazd, N 5, Przedstawiciel na Częstochowę: „Leon Weinberg".

Wystrzegać się naśladownictw. Na każdej lampie z najduje się napis „Original Wolfram"

Pod Adrjanopolem.

Mustafa Pasza 6. Jak słychać bułgarom udało się odciąć Adrjanopol od wodociągów. Poddania miasta spodziewać się należy lada dzień.

Serbowie przed Saloniką i Skodrem

Białogród 6 Wbrew odmiennym pogłoskom Saloniki jeszcze się nie poddało. Serbowie doszli już w pobliże miasta i zagrażają je od strony północnej, równocześnie z kolumną bułgarską działającą od wschodu i wojskami greckiemi, stojącemi na południowym wschodzie. Serbowie mają zamiar poprzeć także Czarnogórców przy oblężeniu Skodry.

Protest albańczyków.

Wiedeń 6. „Neue Freie Presse" ogłasza list przywódcy komitetu albańskiego, w którym albańczycy protestują przeciwko zagarnięciu przez wojska czarnogórskie, greckie i serbskie terytorjów albańskich, a mianowicie: Skutari, Skopia, Monasteru i Janiny. Wyrażone jest w liście zdanie, że nienaruszalność Albanji musi być przestrzegana.

Turcja nie uważa się za pokonaną.

Konstantynopol 6. Rząd turecki rozesłał za pośrednictwem przedstawicieli swoich notę do mocarstw, w której twierdzi, że Turcja nie uważa się za pokonaną, gdyż posiada jeszcze liczne rezerwy, które ściągnąć może na plac boju i przechylić zwycięstwo na swoją stronę. Jeśli jednak Turcja pomimo to prosi o pośrednictwo, to tylko dlatego, aby uniknąć dalszego rozlewu krwi.

Kafle i roboty zduńskie
L. NIEPRZECKI i FEDEROWICZ
w Częstochowie,
Teatralna 34. telefon 321.

KRONIKA.

— **Zebranie Tow. Ogrodniczego.** W niedzielę d. 10 b. m. o g. 3-ej po poł. odbędzie się miesięczne zebranie Częstochowskiego Tow., Ogrodniczego, w lokalu własnym przy ul. Szkolnej nr. 21 w domu dr. K. Zawady.

Porządek dzienny obejmuje:

1) Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania, 2) Sprawozdanie dr. K. Zawady z wystawy złocieni (Chrysanthemów) i fiołków alpejskich (Cyclamenów) w Berlinie, 3) Sprawa przyznanych nagród, 4) Pogadankę prof. Ceranowicza „o sadownictwie" i 5) Wolne wnioski. Członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie, jak również zapisywanie kandydatów na nowych członków.

— **Z zebrania szewców.** Na zebraniu czeladzi szewckich w dniu 4 b. m. uchwalono, opierając się na par. 116 przepisów o cechach z 1816 r., założyć własną kasę czyli t. zw. skrzynkę cechową dla wydawania zapomóg chorym i podupadłym członkom cechu i w tym celu postanowiono poczynając od 15 b. m. oprócz zwykłych składek czeladniczych t. zw. „oflegów" wypłacać dodatkowo po 10 kop. tygodniowo. Urząd starszych cechu i obecni na zebraniu majstrowie, chcąc się przyczynić do rychłego i skutecznego urzeczywistnienia uchwały, zgodzili się dopłacać ze swej strony na ten cel również po 10 kop. tygodniowo od każdego zatrudnionego u siebie czeladnika. Idąc za tym przykładem, napewno wszyscy majstrowie zgodzą się na takież opłaty, a zgromadzenia innych fachów wprowadzą u siebie takie same zapomogi, które mają bardzo duże znaczenie dla członków, którzy znaleźli się w krytycznem położeniu.

— Świętokradztwo.

W ubiegły wtorek, o godz. 3-ej po poł., do kościoła św. Rodziny zakradł się wielokrotnie karany za kradzież Antoni Legęza, lat 42, stały mieszkaniec gm. Żarnowiec w powiecie olkuskim, Kazimierz Trzebski, lat 16, mieszkaniec gm. Mykanów w pow. częstochowskim, zameldowany czasowo w Częstochowie, pod nr. 12, przy ul Mokrej oraz trzeci osobnik niewiadomego nazwiska. Złodzieje oderwali żelaznym łomem przymocowaną do ściany puszkę z ofiarami, poczem usiłowali zbiedz, lecz zostali zatrzymani przez policjantów oraz robotników pracujących przy kościele.

— **Z teatru Handlowców.** Niewdzięczną jest rola recenzenta teatralnego, który—z takich czy innych powodów -zmuszony jest pisać notatkę sprawozdawczą z przedstawienia amatorskiego. Dyletantyzm, jako taki, w każdej dziedzinie a zwłaszcza w dziedzinie t.zw. sztuki—winien być zwalczany usilnie. Pomiąwszy nawet i to, że „amatorszczyzna" wysila się przeważnie w imię dobra instytucji dobroczynnych, oświatowych czy też kulturalnych, że przysłowie „cel uświęca środki" znajduje tym sposobem—wyjątkowo humanitarne zastosowanie, niestety życie polega na kompromisach. Nie wolną jest od niej i krytyka. Tym razem jednak amatorski zespół Handlowców, który w ubiegły wtorek wystąpił w „Grubych rybach" Bałuckiego pozwolił nam na niezwykle miłą dygresję, zwalniającą od kompromisowej oceny, bowiem dzięki starannej, opracowanej w każdym szczególe reżyserji p. Wacława Kosińskiego —widowisko wypadło nader pomyślnie. Podział ról oraz ich wykonanie pozwalało chwilami zapominać, że mamy przed sobą amatorów i to debiutujących w dodatku.

I tak z wykonawców pierwsze miejsce zajęli panowie Birencweig (Wistowski) i Radgowski (Pagatowicz), którzy budzili kaskady śmiechu.

Bardzo poprawną Dorotką była p. Birencweiżanka, której dobrze sekundował p. Waligóra (Ciaputkiewicz). Miłą parę podlotków tworzyły pp. Piasecka i Szpiglówna, których interpretację cechowała swoboda i naturalne pozbawione przesady i sztuczności traktowanie ról. Mniej udatnie grali pp. Czarnecki (Burczyński), Michalski (Henryk) i Janota (Filip). Wystawa i charakteryzacja staranna i bardzo udatna.

fel. gem.

— **Podziękowanie.** Towarzystwo opieki nad bezdomnemi dziećmi w Częstochowie składa serdeczne „Bóg zapłać" za ofiarowanie kartofle, pp. Stanisławowi Rogowskiemu z Rząsaw, Natanowi Kohn z Mirowa oraz za kapustę p. Hofmanowi z ul. Ciemnej.

— **Dzisiejszy wieczór Wojnowskiej.** Przypominamy dzisiejszy koncert w teatrze Zapałkiewiczów primadonny operetki waszawskiej, na barkach której z powodu ostatniej niedyspozycji p. Messalówny ciążył cały repertuar. W interpretacji p. Wojnowskiej usłyszymy cały szereg arji z najnowszych operetek pomiędzy innemi dwa cudne walce z „Kochanego Augustynka" p. t. „Co miłością tchnie" i „A w niebiosach brzmi dźwięk gitary".

Nie wątpimy, że i pp. Stelmaszczykówna, Krawczyński, Krupiński, Jurczyński i Śliwiński przyczynią się do uświetlenia zajmującego wieczoru.

— Napad i rabunek.

Do 2-go fabrycznego cyrkułu policyjnego zgłosił się stróż nocny z ul. Dojazd. Tadeusz Kondyba, zamieszkały na Ostatnim Groszu w domu Millera i oświadczył, że u zbiegu ul. Stawowej i Ogrodowej, koło domu nr. 61, podeszło doń nieznanych mu 10 młodych ludzi, z których jeden począł mu wymyślać a drugi silnem uderzeniem w twarz powalił na ziemię, co się dalej stało Kondyba nie wie, bowiem stracił przytomność. Po przeszukaniu kieszeni wobec świadków w cyrkule K. przekonał się, iż napastnicy zabrali mu portmonetkę z 7 rb. 50 kop., paczkę papierosów i pudełko zapałek. Śledztwo w toku.

— **Z wieczoru Kisielnickiego na Częstochowiance.** W sali Tow. Teatralno-Muzycznego we wtorek 5 b. m. M. Kisielnicki znany deklamator wygłosił utwory Gąsiorowskiego p.t. „Berek Joselowicz", Sienkiewicza „Dzwonnik", oraz parę satyr „Ela". Rutynowanemu i ze swadą mówiącemu ojcu dzielnie sekundowała tak w liryce, jak i w lekkiej satyrze młodziutka panna Janina Kisielnicka. Oboje zbierali huczne a zasłużone oklaski. Pan Kisielnicki ma zamiar wystąpić niezadługo po raz wtóry w Częstochowiance z zupełnie nowym programem.

— **Przy pracy.** Robotnik IV oddziału kolei W.-W., Walenty Rozpendek, podczas przenoszenia podkładów uległ obcięciu kawałka palca u prawej ręki. Pomocy lekarskiej udzielono mu w ambutatorjum kolejowem.

— Śmierć bandyty.

Przebywający w szpitalu w Łodzi postrzelony w sobotę bandyta Józef Piątek (Sęp), jak donoszą nam z Łodzi, zmarł. Mimo ran ciężkich bandyta był prawie do ostatniej chwili przytomny i udzielił śledczemu oraz przybyłemu z Częstochowy komisarzowi cyrkułu policyjnego bardzo wielu żądanych wyjaśnień. Piątek opowiadał jak i kiedy zamierzał zabić komisarza w Częstochowie i Sosnowcu. Mówił on, między innemi, że organizacja ich jest jeszcze dość silną i niczego się nie boją. Znaleziony w lesie pod Częstochową nieznajomy bandyta należał do jego organizacji i został przez niego zabity za tchórzostwo.

Późno w noc Piątek zaczął bredzić. Na zadawane mu dalej pytania odpowiadał:

— „Czuję, że umieram, — towarzyszów swoich nie zdradzę".

Potem upadł na poduszki, krew rzuciła mu się gardłem. Następnie wybełkotał niezrozumiałe wyrazy, zerwał się raz jeszcze i po chwili bandyta padł martwy na poduszki.

Józef Piątek skończył szkołę elementarną, lecz władał biegle polskim, rosyjskiem i francuskim.

— Sprawa Macocha.

W sprawie Macocha, jak donosi „Warsz. dniew." będzie wezwanych 27 nowych świadków.

Na ławie oskarżonych, obok Damazego Macocha, Heleny Macochowej i Izydora Starczewskiego, zasiądą Bazyli Olesiński i ślusarz Pertkiewicz, uniewinniony przez sąd okręgowy.

Z Piotrkowa donoszą, że Damazy Macoch, którego proces ma być powtórnie sądzony za 2 tygodnie, nagle zachorował poważnie i pluje krwią. Macocha przeprowadzono z celi więziennej do szpitala więziennego. Choroba ma być dość poważna.

Zawiercie.

— **Poświęcenie.** W niedzielę, d. 17 b. m. o g. 4 pp. odbędzie się poświęcenie własnego lokalu „Lutni" zawierckiej w domu nr. 1 przy ul. Pocztowej.

— **Koncert.** W sobotę, dnia 16 b. m., w Domu Ludowym odbędzie się wielki koncert „Lutni" zawierckiej ze współudziałem słynnego skrzypka Lucjana Kocjana.

Radomsk.

— **Licytacja.** W d. 15 b. m., o godz. 12-ej w południe, w magistracie miejscowym odbędzie się licytacja na oddanie w dzierżawę rzeźni miejskiej na czas od d. 1 stycznia 1913 r. do d. 1 stycznia 1915 roku. Licytacja rozpocznie się od 6053 rb. in plus. Bliższych informacji, dotyczących tej licytacji udziela magistrat w godzinach urzędowych.

Łódź.

— **Echa walki z bandytami.** Przeprowadzone śledztwo wyjaśniło, że trzej młodzi ludzie, którzy wyszli z mieszkania Gonerskiego przy ul. Dzielnej Nr. 78 i zostali przez „ochranę" aresztowani, zgłosili się do Józefa Piątka, aby zapisać się do zorganizowanej partji rewolucjonistów mściciel. Nazwiska tych ludzi trzymane są przez władze śledcze w tajemnicy.

TELEGRAMY:

Znów klęska turków.

Wiedeń 6. Według depesz prywatnych, już urzędownie stwierdzone zwycięstwo bułgarów w bitwie pomiędzy miejscowościami Czariu a Saraj jest jedną z najkrwawszych klęsk armji tureckiej podczas wojny obecnej. Około 40,000 turków miało poledz lub odnieść rany w tej bitwie.

Pod Konstantynopolem.

Berlin 6. Z Sofji donoszą, że wojsko bułgarskie zajęło miejscowość Terkos w odległości 40 kilometrów od Konstantynopola i przecięło wodociągi, sprowadzające wodę do stolicy.

Prezydent Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork 6. Podczas wczorajszych wyborów prezydjalnych wybrano na prezydenta Stanów Zjednoczonych, kandydata stronnictwa demokratycznego, gubernatora stanu New Jersey, dr. Woodrowa Wilsona 302 głosami przeciwko 266.—

Katastrofa kolejowa.

Wilno 6. Na kolei poleskiej, pomiędzy stacjami Nowogródek i Mołczad. uległ rozbiciu pociąg robotniczy. Jedenaście wagonów rozbitych. Zabity jeden robotnik, a dwuch rannych.

Wybory w Poznaniu.

Poznań 6. Dzisiaj w pierwszym dniu wyborów do rady miejskiej polacy nietylko utrzymali dotychczasowe swe mandaty, ale w okręgu 3-m, uważanym za niemiecki, zdobyli większość. W okręgu 7-ym, wątpliwym przeszedł niemiec, głównie dlatego, ponieważ wszyscy polacy należący do służby kolejowej, głosować musieli pod groźbą utraty miejsc, na kandydata niemieckiego. Naczelnicy odnośnych biur i wydziałów, obecni przy głosowaniu, prowadzili otwarcie kontrolę.

Wszystkim tym którzy raczyli oddać ostatnią przysługę
ś. † p.
ANTONIEMU KOSS
Składa stroskana Żona z dziećmi Serdeczne
„Bóg zapłać"

Ofiary.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że p. Ząbkowski złożył na rzecz Tow. abstynentów „Przyszłość" nie rb. 100 lecz rb. 1—00 co niniejszem prostujemy.

DO SPRZEDANIA
KARTOFLE
z Folwarku Kalej w wyborowym gatunku oraz jabłka zimowe rwane Wiadomość w Składzie Aptecznym
Wacława ORŁA.

Kapusta słynna halinowska. Jedyna kapusta w Częstochowie hodowana bez ludzkich nawozów. Wybór pierwszy 35 kop. Wybór Extra 40 kop. za pud. Ogrodnictwo „Halinów" Szkolna 20. 2444 -2.

H. IMICH
w Częstochowie
2-ga Aleja Nr. 16 obok mostu kolejowego telef. Nr. 48.
Ma zaszczyt podać do wiadomości, że dla wygody szan. swoich klijentów, poczęwszy od dnia 2 Listopada r. b. sklep będzie otwierany **w każdą sobotę.**
Od godz. 5 do 8 wieczorem.

Nauczyciel
Antoni Brzeziński.
TEATRALNA Nr. 17 OFICYNA NAWPROST.
Lekcje dzieciom, młodzieży szkolnej i osobom starszym. Korepetycje. Przygotowanie do egzaminów i na świadectwa Pomoc wszechstronna.

Student petersburskiego uniwersytetu udziela lekcji. Informacje w Redakcji „Gońca".

Sprzedam futro i palto damskie czarne z karakułowym kołnierzem. 7 Kamienic Nr. 19 u p. Dimitrow

Osoba inteligentna obeznana w handlu poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres w Administracji Gońca.

Weksli in blanco, wystawionych na zlecenie Jana Jakowskiego płacić nie będę i plenipotencję wydaną na jego imię cofnąłem przed rejentem Biernackim. Jan Belerman.

4.

NA GOLGOTĘ.

POWIEŚĆ
Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli pani Surmain kochała jeszcze Fryderyka, to była już gotową nienawidzieć go z całego serca.

Opuściwszy gwałtownie młodego człowieka, wymówiła głucho następujące słowa:

— Jeżeli zaślubi Emelię, zemszczę się!

——

II.

Portrety.

Fryderyk Boissier był dzieckiem Tuluzy.

Ojciec jego był organistą i najbardziej słynnym w mieście profesorem muzyki. Narodzenie syna organisty obchodzono jak radosne zdarzenie. Wszystkie dzwony dźwięczały przy chrzcinach małego Fryderyka.

Gdy ojciec umierał. Fryderyk miał lat dwadzieścia.

Młody człowiek przejął po ojcu całą wiedzę muzyczną; to też mógł natychmiast objąć spadek po umarłym, składający się z krzesła organisty w kościele św. Klemensa i kilkunastu lekcji po 5 franków za godzinę.

Nie ubliżając wcale pamięci pana Boissier ojca, musimy przyznać, że uczeń przewyższał mistrza, pozwalając sobie na śmiałe wycieczki w dziedzinie sztuki.

Fryderykowi nie wystarczało zostać wykonawcą pierwszej miary; bez niczyjej pomocy, ucząc się tylko rozumieć wielkich mistrzów, poznał harmonję i odkrył część tajemnic kompozycji muzycznej.

W krajach południowych dziecko przychodzi na świat z miłością muzyki i poezji.

Tuluza należy do miast Francji, gdzie uczucie to dochodzi do najwyższych szczytów. — Można ją nazwać gniazdem słowików.

Jeżeli materjalizm nie zepsuł jeszcze smaku mieszkańców Tuluzy, jeżeli nie wzgardzili oni dotychczas rozkoszą umysłu, zawdzięczają to dobrodziejstwo wpływowi klimatu. Wśród kwiatów i woni, którą one roztaczają dokoła, podziwiając laur nieba zasianego gwiazdami, człowiek zostaje poetą; na widok słońca, uśmiechającego się do ziemi i darzącego ją złotemi promieniami, zaczyna kochać śpiew i muzykę!

Mieszkańcy Tuluzy dają się unosić zapałowi i namiętności. Ich imaginacja jest gorącą, umysł bystrym a sercem powoduje uczucie. Lecz jeżeli zdolni są do miłości, to potrafią jeszcze lepiej nienawidzieć. Kierują się zawsze miłością i nienawiścią: dwuch władców! Są wielcy w poświęceniu; lecz nie zapominają nigdy o zemście.

Fryderyk Boissier nie stanowił wyjątku. W jego żyłach płynęła krew gorąca, krew południa. Nie był gorszym ani lepszym od swych współrodaków; jak oni, odznaczał się wielkiemi przymiotami i nie mniejszemi wadami.

Przyroda obdarzyła go hojnie. Urodził się na artystę. Gdyby nie był muzykiem, zostałby poetą lub malarzem.

Nie miał jeszcze dwudziestu czterech lat, kiedy orkiestra, złożona z sześćdziesięciu muzykantów, wykonała w obecności licznie zebranej publiki symfonję jego pod tyt. „Pory roku".

Ażeby zadać kłam przysłowiu, utrzymującemu, że nikt nie jest prorokiem we własnym kraju, młody kompozytor zyskał nie uznanie, lecz uwielbienie współzlomków. A kiedy powstał w środku orkiestry, chcąc ukłonem podziękować publiczności, zniknął na chwilę pod deszczem kwiatów i bukietów, które padały z rąk nadobnych Tuluzanek.

Zapał był nie do opisania.

Nazajutrz towarzystwo miłośników muzyki ofiarowało mu złoty wieniec.

„Pory roku" nie były pierwszym utworem artysty. Jeszcze przedtem wydał kilka romansów, które śpiewano przeważnie w arystokratycznych salonach miasta. Wszystkich oczy były zwrócone na młodego muzyka. Salony stały mu otworem. Wszędzie był gościem upragnionym, którego witano z radością.

Nie będąc uderzająco pięknym, miał postać miłą i sympatyczną. Nie brakowało mu także dystynkcji. Dostatecznie wykształcony, rozmawiał z łatwością i dowcipnie.

Lecz co w nim każdemu się podobało, to entuzjazm i zapał młodzieńczy.

Szczęście malowało się na jego świeżem obliczu. To pociągało wszystkich i ściskano z przyjemnością dłoń jego zawsze otwartą, tak jak serce.

Po roku dał pierwszy koncert, który mu pozyskał sławę wielkiego kompozytora.

W marzeniach swych widział się już wśród olśnienia i upojenia sławy.

Kiedy kawaler ukazał się w salonie, i z tej lub owej przyczyny ściągnął na siebie powszechną uwagę, znajdzie się zaraz jedna lub więcej pań, mających córki, siostrzenice itd. na wydaniu. Biedny młodzieniec znajduje się w bezustannem oblężeniu. Przedewszystkiem wdowy mają manję robienia małżeństw.

Fryderyk Boissier stał się celem pocisków.

Wszystkim natarciom,—tem więcej niebezpiecznym, że ukrywały się pod pozorem żywego zainteresowania, młody ten człowiek przeciwstawiał swą młodość.

Odpowiadano:

— Młodość, panie Boissier, to najlepsza rękojmia szczęścia w małżeństwie.

Wymawiał się brakiem majątku i skromną pozycją artysty.

— O pod tym względem, wiemy czego się trzymać; zarabiasz pan sześć tysięcy franków rocznie. A następnie masz pan przyszłość, swój talent, swoje nadzieje. (d. c. n.)

TAPICER
R. OZIEMBŁO
w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.
Posiadam otomany dywanowe garnitury machoniowe i cało kryte kozetki szeslągi. Oraz przyjmuje obstalunki na meble w różnych fasonach. Zakładanie firanek portjer krajanie pokrowców pakowanie mebli.
Ceny przystępne.

Pierwszorzędna Chrześcjańska Pracownia gorsetów
„JÓZEFY"
nagrodzona medalem
Częstochowa, III Aleja № 46, róg Szkolnej № 1.
Poleca wielki wybór gorsetów od 2 rb. Gorsety kroji paryskich i wiedeńskich, hygieniczne, i do wyrównania figury, szelki do prostego trzymania, biustonosze, pasy i t. d. Pranie reperacja i przerabianie.
CENY UMIARKOWANE. 2706

Spróbujcie, a przekonacie się, że najlepszy
KONIAK ROSTOMOWA
można dostać wszędzie.

Kraków
Przy zmianie zarządu
„HOTEL KRAKOWSKI"
Został gruntownie odrestaurowany
Położony w pięknym i zdrowem tuż przy plantacyach miejscu—poleca się Sz. Publiczności. **Zarząd.**
Łaźnie i kąpiele na miejscu.— 01000

Ważne dla wszystkich.
Nareszcie Częstochowa doczekała się dobrej pomadki do czyszczenia obuwia, pod nazwą.
„SALVIN"
Sprobujcie jeden raz, a zarzucicie wszystkie inne pasty i kremy. Sprzedaż we większych składach i sklepach.

Thiotymina
Aptekarza J. Humbiet
(w Noworadomsku, gub Piotrkowska) Zatw. przez Urząd Lekar. Petersb. za
№ 6816.
Zalecany przez p.p. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorób dróg oddechowych jak: katar krtani, katar oskrzeli, katary płuc, kaszel. Pobudza łaknienie, wzmacnia organy trawienia, a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego.
Sposób użycia przy każdym flakonie. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 0921—52

Nauczycielka
K. Brzezińska
Teatralna № 17, oficyna nawprost. Udzielanie dzieciom lekcji i korepetycji. Przygotawianie do szkół.

ZAKŁAD BEDNARSKI
B. Kopydłowski i S-wie.
Teatralna Nr. 29. Telefon 270.
w Częstochowie.
Niniejszem zawiadamiamy Szanowne klijentelę miasta Częstochowy, i okolic że po spaleniu zakład nasz został już odbudowany i przyjmuje wszelkie roboty w zakres bednarstwa wchodzące. czem się polecamy nadal Szanownej klijenteli
B. KOPYDŁOWSKI i S-wie. 01041

Zakład
H. Gniewkowskiej.
wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa damskiego ceny przystępne ul. Dojazd 5 1-sze piętro front 1925

Pokój
Zaraz do wynajęcia Wiadomość w Administracji Gońca 0946—

Pracownia
Chrześcijańska Jubilerskо Zegarmistrzowska przyjmuje obstalunki i reperacjelll Aleja Nr. 60 2078.
szopy w dobrym stanie Stradomska Nr. 11 Sklep masarnia 2363

Zaraz
sprzedam tanio przy samej bramie Klasztornej sklep dewocyjny z powodu zmiany interesu ul św. Barbary Nr. 16

Od 33 lat
egzystująca mleczarnia w 2-iej Alei № 23 przeniesiona w podwórze poleca Doskonałe mleko śmietankę i śmietanę masło solone i śmietankowe oraz bryłowe bez soli najlepszych gatunkach sery i bryndzę węgierską wędliny litewskie miód ogórki i korniszony nieżyńskie konfitury soki serki i marmolady owocowe oraz wszelkie produkty spożywcze 2343

Piwiarnia
do sprzedania Adres Mała Nr. 2 2351

Przyjmuje
do oprawy obrazy. Wielki wybór listew i skład obrazów III Al. Nr. 73, Dąbrowski 2354

A. Horzelska
nauczycielka poszukuje lekcyi lud korepetycyi Dojazd Nr 19 2359

Zginęła
Książka kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej na nazwisko Katarzyny Mrochy 2309

Starszy felczer
E Telchner.
przeprowadził się Ulica Ś. Barbary Nr. 1 dom W. Mężnickiego naprzeciwko monopolu 2373

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia, wygody do wynajęcia zaraz II Aleja 23 Stróż wskaże

Zginął
pierścionek złoty na podwórzu klasztornem zwrot za wynagrodzeniem do Administracyi Gońca 2375

Pokój
z osobnem wejściem przy rodzinie do odnajęcia Teatralna Nr. 34 piętro I m. 10 2377

Krowa
rasowa na ocieleniu dająca 5000 kwart rocznie okazyjnie do sprzedania Ogrodnictwo Szkolna Nr. 20. 2325

Sierota
inteligentna poszukuje posady bony lub szycia. ulica Wieluńska Nr. 12 u p. Niemierskich 2389

Kapelusze
Eliza Manela poleca Kapelusze pierwszorzędnych firm warszawskich. Przeróbki wykonywa szybko po cenach przystępnych Aleja II-ga 40 I-e piętro

Sprzedam
Pralnię z powodu wyjazdu Wiel. 20 „Władysław"

Niemka
wyucza NIEMIECKIEGO gruntownie i prędko (korespondencya, gramatyka i literatura) Ceny umiarkowane. Oferty sub. L. G. H. przyjmuje Administracja Gońca 2388

W przeszły
wtorek pozostawione 2 krzesełka przez furmana Właścicielka za zwrotem kosztów odebrać może ul. Św. Rocha na przeciwko kościoła Nr. 78 od Józefa Ułamek 2383

Podaruję
ładnego chłopca 7 lat — starego za jednorazową zapłatę Oferty Goniec Częstochowski 01045

Do wynajęcia
3 pokoje z balkonem kuchnia i przedpokój duża szopa ul. Wieluńska Nr. 4 wiadomość u stróża 2385

Zginęła
karta paszportowa wydana przez fabr. Motwe na imię Walerego Waczyńskiego 2387

Zginął
paszport Stanisława Niemen wydany przez powiat Noworadomski 2389

Do sprzedania
wyżeł Adres św. Barbary Nr. 11 wiadomość u stróża 2384

Prosiaki
do chowu rasy poprawnej do sprzedania. Ogród S. Jastrzębskiego róg ul. Ciemnej i Konstantynowskiej 01046

„A. - Z."
Żądajcie uznanej za najlepszą i niezrównaną zaprawę na posadzki i podłogi pod nazwą „A. - Z." STANISŁAWA FISZERA.
Sprzedaż w większych składach apt. i mydlarniach.

Pracownia haftów
J. PĘGIELSKIEJ.
przyjmuje: wszelką bieliznę stołową do znaczenia i też złotem i jedwabiem po cenach nizkich **Jasnogórska № 12.** 2381

SALOMON OFFMAN
Nauczyciel muzyki. Udziela lekcyi rznię tej i dętej, ul. Warszawska 37.

Dom Ekspedycyjno Komisowy i kasy wymiany pieniędzy
E. SCHEFTEL
CZĘSTOCHOWA — HERBY
II-ga Aleja Nr. 35 Telefon 141
Załatwia najpunktualniej i najtaniej operacje celne na komorze w Herbach również ekspedycje—towarów zarówno importowanych jak i eksportowanych 2391

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
DĄBROWSKI i WIŚNIEWSKI w Częstochowie ul. CERKIEWNA Nr. 11 tel. 385
Poleca ze składu wszelkiego rodzaju pasy do maszyn z grzbietów wyborowych skór angielskich, pasy ze skóry chromowej, pasy z sierści wielbłądziej, pasy półkrzyżowe, z klinowymi brzegami, impregnowane i t. p. 0733

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki F. J. GALIŃSKI
Drukiem F. D. Wilkoszewskiego, w Częstochowie.